

Ks. Piotr Łabuda

WTST – Tarnów

POCHODZENIE I SYMBOLIKA PERYKOPY „O SŁUGACH CZEKAJĄCYCH NA PANA” (ŁK 12,35-38)

Przypowieść „o sługach czekających na Pana” (Łk 12,35-38) jest szczególnym opowiadaniem o nagrodzie, którą ma odziedziczyć człowiek za wierność Chrystusowi. Przypowieść ta jest o tyle szczególna, że nadejście Pana jest tu poprzedzone osądzeniem sług i wynagrodzeniem tych, którzy byli w tym oczekiwaniu wytrwali¹ W ukazaniu tego obrazu Łukasz posługuje się bogatą symboliką.

I. POCHODZENIE I ZNACZENIE PERYKOPY ŁK 12,35-38

Przypowieść przez wielu tytułowana „o gotowości na przyjście Pana” (Łk 12,35-38), w redakcji Ewangelisty Łukasza zawiera się w ramach większej całości Łk 12,35-48, a zatem w grupie mów zapowiadających i przygotowujących chrześcijan na nadejście sądu Łk 12,1-13,21.² Jednak niektórzy egzegeci utrzymują, że o ile początek mów znajduje się w Łk 12,1, to zakończenie należy umieścić w Łk 13,9, kiedy to Chrystus opowiada przypowieść „o nieurodzajnym drzewie figowym”³ Według innych, omawiana przypowieść zawiera się w Łk 11,14-13,9, a dokładnie w części Łk 12,22-53, której nadają tytuł „uprzywilejowani w królestwie”⁴

Perykopa zachęcająca „do gotowości na przyjście Pana” określana jest przez egzegetów najczęściej jako przypowieść. Widać tu bowiem wyraźnie przykład zaczerpnięty z życia codziennego, ukazujący służbę czekającą na powrót do domu swojego pana. Opóźnianie jego powrotu jest sposobnością do podania pouczenia. Niektórzy doszczegóławiając wskazują, że Łk 12,35-

¹ S. Zedda, *L'eschatologia biblica*, Brescia – Paideia 1972, t. I, s. 418.

² F. Ó Fearghail, *The introduction to Luke-Acts*, Roma 1991, s. 56.

³ J. Botha, *Iser's wandering viewpoint: A reception-analytical reading of Luke 12.35-38*, *Nco* 22(1988), z. 2, s. 258.

⁴ Zob. I.J. du Plessis, *Reading Luke 12.35-38 as part of the travel narrative*, *Nco* 22 (1988), z. 2, s. 220.

38 jest raczej opowiadaniem czy też rozmową, która ma pobudzić uczniów do refleksji i dyskusji.⁵ Mimo takich poglądów, można pozostać przy określeniu tej perykopy jako „przypowieści”, gdyż w definicjach słownikowych najczęściej „opowiadanie przypowieściowe” zawiera się w określeniu „przypowieść”⁶

Mówiąc o materiale źródłowym dla omawianego fragmentu egzegeci wskazują Ewangelie Q, Mateusza, Marka, bądź też na własny materiał Łukasza czy też na pierwotną wspólnotę. Wśród badaczy nie ma jednak zgodności co do źródeł, z których mogłaby powstać przypowieść Łk 12,35-38. Co więcej, najstarsza postać omawianej perykopy nie jest w pełni znana.⁷ Niektórzy przyjmują, że zachęta do czujności została przez autora trzeciej Ewangelii umieszczona po przypowieści „o bogatym głupcu” (Łk 12,16-21) jako celowy kontrast względem niej. O ile bowiem bogacz nie liczył się w ogóle z nadejściem Pana, to uczniowie Pańscy winni być nieustannie gotowi na Jego przybycie. Na tej podstawie można sądzić, że przypowieść Łk 12,35-38 pochodzi z preredagowanej przez Łukasza przypowieści „o czujnym odźwiernym” (Mk 13,33-37), pochodzącej z materiału Markowego. Wskazywałby na to motyw czujnego czekania na pana powracającego późną porą.⁸ Biorąc jednak pod uwagę zasadnicze różnice, taka paralela nie wydaje się w pełni słuszna.⁹

Według R. Bultmanna¹⁰ analizowany fragment to „posklejane skrawki tradycji”, w których należy dopatrywać się inicjatywy gminy, która poprzez takie umiejscowienie pragnie osiągnąć teologiczny cel: zachętę chrześcijan do czujności. Stąd też Bultmann nazywa tę perykopę „wtórnie utworzoną” i wskazuje na chrześcijańskich nauczycieli jako na redaktorów Łk 12,35-38. Również dla innych historia przedstawiona przez Łukasza w tej przypowieści była refleksją pierwotnego Kościoła nad opóźniającą się paruzją. Wzywa ona przede wszystkim do czuwania.¹¹ Są także i takie głosy, które przyznając historyczność omawianej perykopy przesuwają ją bliżej wydarzeń związanych z Ogrodem Getsemani.¹²

⁵ Zob. A.G. van Aarde, *Narrative point of view: An ideological reading of Luke 12:35-48*, Neo 22 (1988), z. 2, s. 239; C.W. Schnell, *Historical context in parable interpretation: A criticism of current tradition-historical interpretations of Luke 12:35-48*, Neo 22 (1988), z. 2, s. 273.

⁶ Zob. H.J. Klauck, *Allegorie und Allegorese in synoptischen Gleichnistexten*, Münster – Aschendorff 1978, s. 10n.

⁷ I.J. du Plessis, *Reading Luke 12,35-38*, s. 221; B. von Kollmann, *Łk 12,35-38 – ein Gleichnis der Logienquelle*, ZNW 81(1990), s. 254; A. Weiser, *Die Knechtsgleichnisse der synoptischen Evangelien*, SANT 29, München 1971, s. 161-174.

⁸ Zob. I.J. du Plessis, *Reading Luke 12,35-38*, s. 217; J.A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke (X-XXIV)*, 28A, New York – Auckland 1981, s. 984.

⁹ Por. J. Jeremias, *Die Gleichnisse Jesu*, Göttingen 1962, s. 50n.; B. von Kollmann, *Łk 12,35-38*, s. 255; J.A. Fitzmyer, *Luke (X-XXIV)*, s. 984.

¹⁰ R. Bultmann, *Die Geschichte der synoptischen Tradition*, Göttingen 1957, s. 125.

¹¹ D.L. Bock, *Luke (9,51-24,53)*, ECNT 3, Michigan 1996, s. 1171.

¹² J. Jeremias, *Die Gleichnisse Jesu*, s. 50n.

Nie brakuje także egzegetów, dla których źródło Q jest miejscem pochodzenia problematycznego fragmentu.¹³ Wykazują oni, że Łk 12,35-38 mocno związany jest z dalszymi wersetami (Łk 12,39n.), które mają swoje paralele w Mt 24,43, gdzie Jezus zachęca do czujności wobec nieznanego czasu paruzji. O ile Łk 12,39n. i miejsca paralelne określane są jako pochodzące ze źródła Q, to pochodzenie materiału omawianej przypowieści jest niejasne i sporne. Szukanie podobieństw dla Łk 12,35-38 w „zachęcie do czujności” (Mt 24,42-43), przypowieści „o wiernym i niewiernym słudze” (Mt 24,45) czy też w przypowieści „o dziesięciu pannach” (Mt 25,1-13), nie wydaje się poprawnym¹⁴ Co najwyżej można wskazać na pewne zbieżności terminologiczne pomiędzy wymienionymi fragmentami a Łk 12,35-38.¹⁵ Są nimi podobieństwa tematyczne jak: czas nocny, w którym cała akcja się rozgrywa, zachętę do czuwania, motyw lampy, atmosferę weselną, przybycie pana domu i aluzja drzwi, w które nadchodzący pan zapuka. Wydaje się jednak, za czym opowiada się większość autorów, iż Łk 12,35-38 nie należy do źródła Q, a omawianą przypowieść należy przyporządkować do Łukasowego materiału własnego.¹⁶ Wskazuje na to chociażby zbieżność tematyczna i słownikowa, z innymi miejscami należącymi do materiału typowo Łukasowego (np. Łk 13,25).¹⁷

Ważną informacją w kwestii pochodzenia Łk 12,35-38 jest wskazanie na paralele z Ewangelią Tomasza i z *Didache*. Na tej podstawie, jak twierdzą niektórzy, można wykazać prawdziwość tezy o zaliczeniu Łk 12,35-38, czy pewnych części tej przypowieści, do własnego źródła Łukasowego. Łk 12,35-36a ma swoistą paralelę w EvThom 21 oraz w Did 16,1.¹⁸ W Ewangelii Tomasza ten fragment jest włączony w przypowieść o złodzieju, który może przyjść znienacka, dlatego gospodarz winien być czujny. Podobnie i ludzie oczekujący Chrystusa winni być przygotowani – mocno opasani, aby złodzieje nie mogli ich zwieść z drogi prawdy.¹⁹ Natomiast w

¹³ Zob. B. von Kollmann, *Łk 12,35-38*, s. 254-255; G. Schneider, *Lukas. Kapitel 11-24*, s. 288; R. Bultmann, *Die Geschichte der Synoptischen Tradition*, s. 29; E. Schweizer, *Lukas*, s. 139; T.W. Manson, *The Sayings of Jesus as recorded in the Gospel according to St. Matthew and St. Luke*, London 1949, s. 115.

¹⁴ Np. J.A. Fitzmyer, *Luke (X-XXIV)*, s. 984; A. Paciorek, *Q – Ewangelia Galilejska*, TNKUL, Lublin 2001, s. 68-69.

¹⁵ Zob. A. Weiser, *Die Knechtsgleichnisse der synoptischen Evangelien*, SANT 29, München 1971, s. 164-166; B. von Kollmann, *Łk 12,35-38*, s. 257; F. Bovon, *Das Evangelium nach Lukas (Lk 9,51-14,35)*, EKK, t. III/1-3, Zürich – Düsseldorf 1996, t. III/2, s. 323.

¹⁶ J. Nolland, *Luke 9,21-18,34*, *WBC vol. 35b*, Dallas 1993, s. 699; D. Lürmann, *Die Redaktion der Logienquelle*, WMANT 3, Neukirchen – Vluyn 1969, s. 69; J.A. Fitzmyer, *Luke (X-XXIV)*, s. 984.

¹⁷ Zob. F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 323.

¹⁸ B. von Kollmann, *Łk 12,35-38*, s. 254; A. Jankowski, *Królestwo Boże w przypowieściach*, Kraków 1997, s. 195; por. I. H. Marshall, *The Gospel of Luke A commentary on the Greek Text*, NIGTC, Exeter 1978, s. 536-537.

¹⁹ EvTh 21b, *Ewangelia Tomasza*, tl. W. Myszor, w: *Apokryfy Nowego Testamentu, Ewangelie Apokryficzne cz. I*, M. Starowiejski (red.), Kraków 2003, s. 195.

Didache jest nakaz, aby mieć zapalone lampy, by ich nie gasić i nie zdejmować pasa w oczekiwaniu na nadchodzącą godzinę.²⁰

Na podstawie powyższych analogii niektórzy egzegeci wykazują, że cały fragment Łk 12,35-48 pochodzi ze źródła Q, które Łukasz uzupełnia informacjami z własnego materiału.²¹ O ile można przyjąć, że Łk 12,39n. należy do źródła Q, podobnie jak fragment poprzedzający przypowieść Łk 12,33-34,²² to na tej podstawie nie wydaje się, by można było – jak to czynią niektórzy, (na podstawie podobieństwa treściowego) – zaliczyć całą przypowieść „o potrzebie gotowości” do źródła Q. Jest to zbyt daleko idący wniosek o małej sile dowodowej. Podobieństwo treściowe niekoniecznie musi oznaczać jednorodność źródłową.²³

Niektórzy, szukając źródeł dla Łk 12,35-38, zastanawiają się, czy nie można byłoby tylko pierwszego wersetu perykopy (w. 35) zaliczyć do źródła Q.²⁴ Autorzy obierający tę drogę motywują to pokrewieństwem tradycyjnohistorycznym między w. 35 a *Didache* 16,1c, co tłumaczą kontaktami między tymi dwoma wersetami. Według nich, *Didache* 16,1 jest opracowaniem Łukaszowego Łk 12,35.²⁵ Wykazując to pomijają jednakże znaczące różnice między Łk 12,35n. a *Didache* 16,1n. Pamiętać bowiem należy, że wykładnia nauki Łukasza jest pozytywna, zaś w *Didache* negatywna. Również sentencje Łukaszowe choć znajdują się w *Didache*, to są w innej kolejności. Ponadto w Łk 12,40 występuje ważny tytuł chrystologiczny \acute{o} $\upsilon\iota\delta\acute{o}$ $\tau\omicron\upsilon\delta$ $\grave{\alpha}$ $\nu\theta\rho\acute{\omega}\pi\omicron\upsilon$, który jest nieobecny w *Didache*. Nie ma również w całym *Didache* wskazówki potwierdzającej znajomość Ewangelii Łukasza przez autora *Didache*²⁶ Stąd też wydaje się słuszny wniosek, że autor *Didache* (Did 16), używając różnych materiałów, zredagował materiał podobny do Łk 12,35. B. Kollmann uważa, iż nie można udowodnić, iż całość Łk 12,35-38 należała do źródła Q. Jedynie, jak wykazuje Kollmann, werset 35, związany z 39n. (por. Mt 24,43n.), mógł należeć do tego źródła.²⁷

Większość autorów jest jednak zgodna co do przyporządkowania perykopy w całości do materiału przedlukaszowego, zawierającego wypowiedzi Jezusa o królestwie Bożym z wyraźnym nawiązaniem do paruzji.²⁸ Wydaje

²⁰ Por. W Rordorf, A. Tuilier, *La Doctrine des Douze Apôtres (Didache)*, Paris 1978, s. 144-145

²¹ F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 325; D.L. Bock, *Luke*, t. II, s. 1171.

²² A. Paciorek, *Q – Ewangelia Galilejska*, s. 68.

²³ B. von Kollmann, *Łk 12,35-38*, s. 255-256.

²⁴ Zob. T.W. Manson, *Sayings of Jesus*, s. 39n.

²⁵ "The *Didachist's* procedure was perfectly simple and reasonable. He has taken a paragraph of Luke, passed over its parabolic elements, and gone straight from Luke XII.35 to Luke XII.40", cyt. za: B.C. Bulter w: C.C. Richardson, *Early Christian Fathers, The Library of Christian Classics I*, London 1953, s. 165.

²⁶ R. Glover, *The Didache's Quotations and the synoptic Gospel*, NTS 5(1958/59), s. 12-29.

²⁷ Zob. B. von Kollmann, *Łk 12,35-38*, s. 261.

²⁸ J. Schmid, *Das Evangelium nach Lukas*, RNT 3, Regensburg ³1955, s. 221-225; R. Schnackenburg, *Gottes Herrschaft und Reich. Eine biblisch-theologische Studie*, Freiburg

się, że szczególnie wersety Łk 12,36-38 należały najprawdopodobniej do pierwotnego, specyficznego dla Łukasza przekazu.²⁹ Dodatkowym argumentem za zaliczeniem problematycznego fragmentu do pierwotnego kerymatu wspólnoty i określeniem go jako specyficznego dla Łukasza, jest uwaga R. Schnackenburga o pozytywnym wydźwięku wersetu 37, co wskazuje na brak wpływów ze strony pierwotnej gminy.³⁰ Również w materiale Q większość autorów pomija przypowieść Łk 12,35-38.³¹

Potwierdzeniem przynależności przypowieści „o gotowości na przyjście Pana” do materiału Łukasowego są użyte konstrukcje i wyrażenia charakterystyczne dla św. Łukasza.

W wersecie 35 na określenie bioder Łukasz używa słowa ἡ ὀσφύς, które (nie licząc Wj 12,22) jest zaliczane do *hapax legomena* w Nowym Testamencie.³² W tym też wersecie występuje czasownik ἔστωσαν³³, którego specyficzne użycie jest świadectwem Łukasowej kompozycji.³⁴ Czasownik ten użyty jest tu w imperativie, służy zachęce, ale równocześnie przynagleniu do czuwania przy zapalonych lampach na spóźniającego się pana.³⁵ Wyrażenie to, występujące szczególnie u Łukasza, który ma zamiłowanie do sformułowań parafrazowych,³⁶ można przetłumaczyć „wy bądźcie”³⁷ Wydaje się, iż taka forma rozkazująca z zabarwieniem oznajmująco-zachęcającym jest poprawna i akcentuje zachętę Jezusa do czuwania.³⁸ Podobnie w wersecie 36, A. Weiser zwraca uwagę na słowa *hapax legomena*, które wskazują na korzystanie redaktora ze specyficznego źródła Łukasowego.³⁹

W zakończeniu przypowieści, w wersecie 38, niektóre kodeksy⁴⁰ przed słowem kończącym omawiany tu fragment ἐκείνοι, dodają οἱ δοῦλοι, co

1961, ⁴Freiburg-Wien 1965, s. 54; P.G. Müller, *Lukas – Evangelium*, SKK NT 3, Stuttgart 2001, s. 123.

²⁹ D. Lührmann, *Die Redaktion der Logienquelle. Anhang: Zur weiteren Überlieferung der Logienquelle*, WMANT 33, Neukirchen – Vluyn 1969, s. 69; W Grundmann, *Das Evangelium nach Lukas*, THNT 3, Berlin 1964³, s. 264; B. von Kollmann, *Łk 12,35-38*, s. 255.

³⁰ R. Schnackenburg, *Gottesherrschaft und Reich*, s. 54.

³¹ Por. W Schenk, *Synopse zur Redenquelle der Evangelien. Q Synopse und Rekonstruktion in deutscher Übersetzung mit kurzen Erläuterungen*, Düsseldorf 1981, s. 5-9; A. Polag, *Fragmenta Q. Textheft zur Logienquelle*, Neukirchen – Vluyn 1979, s. 23-26; J.S. Kloppenborg, *The Formation of Q*, s. 79; A. Paciorek, *Q – Ewangelia Galilejska*, s. 68-69.

³² M.D. Goulder, *Luke – A New Paradigm*, JSNTSS 20, Sheffield 1989, t. II, s. 548.

³³ Jedynie kodeks D zmienia ἔστωσαν ὑμῶν αἱ ὀσφύες περιεζωσμένοι na ἔστω ὑμῶν ἡ ὀσφύς περιεζωσμένη.

³⁴ Por. A. Weiser, *Die Knechtsgleichnisse*, s. 161n.

³⁵ J. Nolland, *Luke 9,21-18,34*, s. 701.

³⁶ Czasownik εἶμί wraz z imiesłowem.

³⁷ I.H. Marshall, *Luke*, s. 535; J.B. Green, *Luke*, s. 501.

³⁸ F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 326.

³⁹ A. Weiser, *Die Knechtsgleichnisse*, s. 166n.; por. M.D. Goulder, *Luke*, s. 548.

⁴⁰ Kodeksy A, Q, W, Θ, Ψ oraz rodziny f¹ 13 kodeks minuskułowy 33, teksty bizantyjskie, starolacińskie, starosyryjskie m.in. Peshitta, ponadto koptyjskie, sahidyckie oraz bohaijskie.

nie zmienia znacząco omawianego tekstu. Pozwala to jednak domyślać się, na podstawie dodanej delikatnej emfazy i podkreślenia, iż chodzi właśnie o „te sługi”. Byłby to także znak tradycji, która wskazuje na ślady arameizmu, co jest cechą charakterystyczną dla materiału Łukasza.⁴¹

II. SYMBOLIKA PERYKOPY

Przypowieść „o gotowości na przyjście Pana” jest mocno zakorzeniona w tradycji i środowisku palestyńskim. Rozpoczyna się ona od obrazu typowego dla starożytnego Bliskiego Wschodu. Ewangelista zachęca wszystkich uczniów, aby mieli opasane biodra i zapalone lampy. W nakazie tym widać wyraźne nawiązanie do posiłku paschalnego (zob. Wj 12,11)⁴² czy, jak wskazują niektórzy egzegeci, do samej paschy poprzedzającej niszczące przybycie anioła i pospieszne wyjście z Egiptu (zob. Wj 12,11.22-23).⁴³ Zanim przybędzie anioł śmierci i Izraelici będą mogli wyjść z Egiptu, Jahwe nakazuje im mieć przepasane biodra, założone sandały i laski w rękach, co było przygotowaniem do pospiesznego opuszczenia kraju niewoli. Szatę przepasywano pasem, który w Piśmie Świętym może oznaczać różnego rodzaju godności czy posiadane urzędy. Może również oznaczać gotowość na wyruszenie za kims, na pójście w czyjeś ślady (zob. J 21,18). Pas jest również znakiem pełni władzy (Ap 1,13).⁴⁴ Przede wszystkim podnosi on szatę do góry, podtrzymując tunikę i ułatwiając podróżującym chodzenie czy pracownikom pracę. Popuszczenie natomiast pasa oznaczało odprężenie i udanie się na spoczynek.⁴⁵ Opasać biodra, oznacza gotowość. Przypomina to o pospiesznym wyjściu z Egiptu, o nocnej wędrówce.⁴⁶ Można zatem powiedzieć, że obecność pasa i lampy, czy też przywołanie nocnego czasu jest wyraźną aluzją do Paschy i do najważniejszych wydarzeń z historii Izraela. Wszystko to łączy się z mesjańską nadzieją Izraela. Żydzi liczyli na przyjście Mesjasza nocą, kiedy oni będą gotowi do działania, inni zaś będą zmożeni snem.⁴⁷

⁴¹ Por. A. Paciorek, *Elementy składniowe biblijnego języka greckiego*, Kielce 2001, s. 65-66.

⁴² Inni wskazują na nawiązanie do Eliasza i historii wstrzymania deszczu (1 Krl 18,46); zob. L.T. Johnson, *The Gospel of Luke*, SPS 3, Minnesota 1991, s. 203.

⁴³ J.A. Fitzmyer, *Luke (X-XXIV)*, s. 987; F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 323; J. B. Green, *Luke*, s. 500.

⁴⁴ M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 168-169.

⁴⁵ F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 324.

⁴⁶ J.A. Fitzmyer, *Luke (X-XXIV)*, s. 987; J. Ernst, *Lukas*, s. 407; A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary on the Gospel According to S. Luke*, ICC, Edinburg 1922⁴, s. 330; zasadniczo przyjmuje się, iż Święto Paschy odbywa się w nocy, w Wj 12,8.11 widać pas na biodrach, sandały na nogach; por. F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 324.

⁴⁷ I. J. du Plessis, *Reading Luke 12,35-38*, s. 226; A. Jülicher, *Die Gleichnisreden Jesu, Erster Teil. Die Gleichnisreden im Allgemeinen*, Tübingen³ 1910, s. 79-80.161-162; J. Ernst, *Lukas*, s. 406; por. F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 324.

Opasanie bioder i zapalona lampa oznacza świadomość zbliżającej się godziny nadejścia Pana. Jest znakiem zaufania wiernych Bogu (Łk 12,4-7) i wyznaniem wiary w Niego (Łk 12,8-9). Ponadto jest wyrazem oczekiwania skarbu, który znajduje się w niebie (Łk 12,33-34). Uczeń bowiem oczekujący Pana winien uwolnić się od przywiązania do ziemskich dóbr i troszczyć się o przygotowanie na przyjście Syna Człowieczego (Łk 21,34; 17,26-30). Werset 35 to wyraz świadomości, iż nadeszła – ale i zarazem nadchodzi – eschatologiczna pełnia czasów.⁴⁸

Obraz przepasania bioder był bliski i znany słuchaczom Jezusa. Gdy ktoś wybierał się w drogę lub gdy miał wykonać jakąś pracę, należało przepasać biodra, by szata nie krępowała ruchów (zob. Hi 38,3). Pismo Święte również mówi o przepasywaniu pasem szaty w chwili, gdy wyruszano do walki. Często zwyczaj przepasania i związane z nim tradycje był odnoszony do walki duchowej.⁴⁹

Przepasanie pasem, jako gotowość na przyjście Pana i gotowość do pełnienia służby, występuje w wersecie 37, gdy przybywa oczekiwany pan i role ulegają zamianie. Pan jest przepasany i usługuje tym, którzy na Niego oczekiwali.⁵⁰ Niektórzy niesłusznie dopatrują się tu wpływu rzymskich Saturnalii, gdzie zmieniały się role społeczne panów i sług. Taki zwyczaj był obcy w kulturze żydowskiej.⁵¹ Wydaje się, że występuje tu raczej wypełnienie zapowiedzi przyjścia królestwa Bożego, kiedy to oczekujący na przyjście Jezusa zostaną zaproszeni na ucztę. Uczta ta jest nagrodą dla poszczególnych sług, z wytrwałością czuwających całą noc. Każdy z nich będzie miał swoje miejsce przy zastawionym stole eschatologicznym. Jest to obraz powtórnego przyjścia Chrystusa i nagrody dla ludzi, którzy będą Go wyczekiwać.⁵²

Obok przepasanych bioder autor trzeciej Ewangelii mówi o zapalonych pochodniach, co również jest zaliczane do symboliki Paschalnej⁵³, choć lampa nie jest wymieniona w Wj 12,8.11 (inaczej w Wj 27,20 czy Kpł 24,2-4).

Lampa była konieczna w nocy dla oświetlenia otoczenia, aby pomóc w oczekiwaniu i działaniu sług. Jednakże obecność światła ma znaczenie rów-

⁴⁸ C. Stuhlmüller, *The Gospel According to Luke*, J.A. Fitzmyer, F. Brown (eds.), JBC 1968, s. 146; F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 326.

⁴⁹ Jr 1,17; Ef 6,14; zob. A. Jankowski, *Królestwo Boże*, s. 195.

⁵⁰ Jedynie kodeks κ omija fragment: καὶ παρελθὼν διακονήσει αὐτοῖς; zob. J.A. Fitzmyer, *Luke (X-XXIV)*, s. 988; P.G. Müller, *Lukas – Evangelium*, s. 123.

⁵¹ Działo się tak na pamiątkę złotego wieku Saturna, kiedy w czasie uczt panowie usługiwali swoim sługom, mogli też wtedy swobodnie między sobą porozmawiać, nie bacząc na różnice stanów; zob. A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary*, s. 330; M.J. Lagrange, *Évangile selon Saint Luc*, Paris 1921, s. 367; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, PNT III/3, Poznań-Warszawa 1974, s. 242.

⁵² J.A. Fitzmyer, *Luke (X-XXIV)*, s. 988; F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 329.

⁵³ A. Weiser, *Die Knechtsgleichnisse*, s. 156-157; por. A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary*, s. 330.

niez symboliczne. Słowo οἱ λύχνοι tłumaczy się jako: lampa, kaganek⁵⁴ choć niektórzy dopatrują się znaczenia – pochodnia, co bardziej ma odpowiadać klimatowi palestyńskiemu.⁵⁵ Lampa czy pochodnia zawsze jest symbolem pomocy Bożej, zbawienia, obecności Ducha Świętego.⁵⁶ Lampa dla starożytnych to też oznaka życia, które pali się jak płomień (także życia domowego), które tylko Bóg może zgasić.⁵⁷

W kolejnym wersecie (w. 38) Łukasz wprowadza termin ἡ φυλακή, który oznacza: strażowanie, strzeżenie, warta.⁵⁸ Ujawnia się tu stary, żydowski sposób dzielenia nocy na trzy pory – trzy straże. To liczenie zmienia się później na cztery straże pod wpływem kultury i obyczajów Rzymian.⁵⁹ Wzmianka o drugiej i trzeciej straży nocnej ma również dla Łukasza znaczenie symboliczne. Przez wprowadzenie myśli o straży nocnej św. Łukasz wskazuje, iż oczekiwany Mistrz nie przyjdzie zaraz. Czas przybycia Jezusa będzie się opóźniał. Pan przybędzie w środku albo na końcu nocy. Nieliczne rękopisy⁶⁰ wprowadzają dodatkowo pierwszą wartę, jednakże to uzupełnienie nie wydaje się słuszne. Pierwsza straż nocna jest opuszczona, gdyż uroczystość, na którą wyruszył pan, odbywa się właśnie podczas pierwszej warty.⁶¹ Łukasz nie przywiązywał wagi do uszczegółowienia tej pierwszej straży, gdyż przez podanie kolejnych straży nocnych chciał osiągnąć inny cel – ukazać opóźnianie się i niepewność chwili, w której pan przybędzie.⁶² W ten też sposób czyni aluzję do opóźnienia paruzji Chrystusa. Czas Jezusa był niejako czasem pierwszej straży. Po tym czasie, po wniebowstąpieniu następują kolejne straże – oczekiwanie Kościoła.⁶³ Ci zaś, którzy mimo opóźniającego się przyjscia Chrystusa, wciąż trwają w tym oczekiwaniu z całą wiernością, są nazwani μακάριοι.⁶⁴

⁵⁴ Zob. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warszawa³1997, s. 370.

⁵⁵ Według A. Jankowskiego egzegeci zastąpili pochodnie terminami kaganek, gliniana lampka; por. A. Jankowski, *Królestwo Boże*, s. 195.

⁵⁶ Ps 17,29; Prz 13,9; 20,20; Hi 18,5-6; zob. F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 326.

⁵⁷ Hi 18,6; 29,2-3; Jr 25-10; Mk 15,33; zob. L. Ryken, J.C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboliki biblijnej*, Warszawa 2003, s. 419-420.

⁵⁸ Zob. *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, s. 645.

⁵⁹ R.A. Culpepper, *The Gospel of Luke*, NIB 9, Nashville 1995, s. 263; A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary*, s. 331; J. Nolland, *Luke 9,21-18,34*, s. 702.

⁶⁰ Kodeks D oraz starołaciński manuskrypt c, kodeksy z rodziny f¹, ponadto it, sy^{5c} oraz tekst Ireneusza w tłumaczeniu łacińskim, podają w miejsce: καὶ ἐν τῇ δευτέρῃ καὶ ἐν τῇ τρίτῃ φυλακῇ ἔλθη καὶ εὐρη οὕτως brzmienie: καὶ εἰς τὴν ἑσπερινὴν φυλακὴν καὶ εὐρησεί οὕτως ποιήσει καὶ εἰς τὴν δευτέραν καὶ τὴν τρίτην.

⁶¹ A. Plummer, *A Critical and Exegetical Commentary*, s. 331; J. Nolland, *Luke 9,21-18,34*, s. 702.

⁶² A. G. van Aarde, *Narrative point*, s. 240

⁶³ F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 329; por. H. Conzelmann, *Die Mitte der Zeit. Studien zur Theologie des Lukas*, Tübingen⁴1964, s. 150.

⁶⁴ P.G. Müller, *Lukas – Evangelium*, s. 123.

Zatem perspektywa końca świata, otrzymuje w Ewangelii Łukasza nowe ukierunkowanie. Św. Łukasz, który dostrzega niebezpieczeństwo, jakie może powstać na wskutek złudzeń dotyczących bliskiego, powtórnego przyjścia Chrystusa (Łk 19,11; 21,8-9), niejako odrzuca to bliskie wypełnienie na korzyść oczekiwania w duchu chrześcijańskiej nadziei⁶⁵ Widać tu świadomość Ewangelisty, że wierni będą umierać kolejno w długim ciągu wieków, jaki ma przed sobą Kościół, zanim nastąpi paruzja. Ukazuje on różnicę perspektywy czasowej, która zachodziła między uczniami, którzy słuchali bezpośrednio Jezusa, a sytuacją tych uczniów, którzy czytali Łukasową Ewangelię głoszoną przez Kościół pierwszego wieku⁶⁶ Uczniowie czytający Ewangelię mają już za sobą wydarzenia związane z męką, śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa. Spoglądają w własne życie przez pryzmat wydarzeń z życia Jezusa. W centrum zainteresowania staje fakt eschatologiczny, na który składa się indywidualna paruzja, czyli jednostkowe spotkanie z Chrystusem w chwili śmierci człowieka (2 Kor 5,10)⁶⁷ Występuje więc tu zamiana „bliskiego oczekiwania”, określanego często *Naherwartung*, na zachętę do „stałego wyczekiwania” na przyjście Zbawiciela, co określa się często terminem *Stetserwartung*⁶⁸

III. ZWROT „μακάριοι οἱ δοῦλοι” (Łk 12,37)

Werset 37 rozpoczyna się od makaryzmu skierowanego do οἱ δοῦλοι, którzy wypełniają swoje zadanie i są czujnymi strażnikami. Μακάριος oznacza bycie błogosławionym, szczęśliwym.⁶⁹ Przymiotnik ten jest wielokrotnie używany w Nowym Testamencie, szczególnie przez Łukasza i Mateusza, a także Apokalipsę św. Jana. Charakterystyczny dla Łukaszej przypowieści jest fakt, iż nie występuje tu żadna groźba, jedynie makaryzm „*błogosławieni owi słudzy*” Można zatem przyjąć, iż są to słowa Mistrza z Nazaretu bez dodatków, czy jakichkolwiek akcentów pierwotnego Kościoła.⁷⁰ Błogosławieństwo jest nagrodą za wypełnienie wskazania pana.⁷¹ Udzielone przez Boga błogosławieństwo jest równoznaczne z pełną akceptacją człowieka, a także wyrazem włączenia człowieka w Boskie życie.⁷² W tej przypowieści

⁶⁵ J. Dupont, *Die individuelle Eschatologie im Lukasevangelium und in der Apostelgeschichte*, w: *Orientierung an Jesus. Festschrift*, J. Schmid (hrsg.), Freiburg – Basel – Wien 1973, s. 37; J. Nolland, *Luke 9,21-18,34*, s. 702.

⁶⁶ Por. C. Stuhlmüller, *Luke*, s. 146.

⁶⁷ A. Jankowski, *Królestwo Boże*, s. 197; por. J. A. Fitzmyer, *Luke (X-XXIV)*, s. 987.

⁶⁸ Takie określenie znajduje się m.in.: H. Schürmann, *Ursprung und Gestalt*, Düsseldorf 1970, s. 288; por. P.G. Müller, *Lukas – Evangelium*, s. 123; J. Nolland, *Luke 9,21-18,34*, s. 702.

⁶⁹ Zob. *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, s. 375.

⁷⁰ R. Schnackenburg, *Gottesherrschaft und Reich*, s. 54.

⁷¹ Zob. *Słownik symboliki biblijnej*, s. 49.

⁷² P.S. Minear, *Błogosławieństwo*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, B.M. Metzger, M.D. Coogan (red.), Warszawa³1999, s. 71

jest ono zapewnieniem, iż Bóg stanie po stronie człowieka i obdaruje go błogosławieństwem w chwili sądu.

Czasownik oznaczający czuwanie – γρηγορέω, (w. 37) tu w *participium praesentis*, oznacza przede wszystkim bycie czujnym, oczekiwanie. Oddając go w formie imiesłowu czasu teraźniejszego, Łukasz podkreśla i kładzie mocny nacisk na czas teraźniejszy, na chwilę obecną. Ta stałość w oczekiwaniu jest również podkreślona przez ukazanie kolejnych straży nocnych. Oczekiwanie na gospodarza odbywa się w chwili obecnej, „już teraz” Czasownik γρηγορέω w Dziele Łukaszowym występuje rzadko (np. Łk 12,39; Dz 20,31). Autor używa go, aby zachęcić wspólnotę do czujności i wierności⁷³ Oczekiwanie na mającego powrócić pana (τὸν κύριον ἑαυτῶν) jest oddane także przez czasownik προσδεχομένοις (od προσδέχομαι), co oznacza również: oczekiwać, wyczekiwać.⁷⁴ Ewangelista ponownie używa *participium* czasu teraźniejszego, co podkreśla aktualny czas wyczekiwania. To wyczekiwanie i gotowość na przyjście gospodarza, winno być tak zewnętrzne (w. 35), jak i wewnętrzne – czujność duszy (w. 36).⁷⁵ Słudzy, czekający wytrwale na pana, „już teraz”, w chwili oczekiwania doznają radości na myśl o powracającym gospodarzu.⁷⁶ Oczekujący uczniowie są określani w wersecie 36 terminem οἱ ἄνθρωποι, natomiast w wersecie 37 ὁ δοῦλος (służący, niewolnik).⁷⁷ Niewolnik nie ma określonego czasu pracy, ma być nieustannie gotów do spełniania rozmaitych prac, ma czuwać.

Przyszłość, to pewne nadejście Chrystusa w czasie niespodziewanym, nikomu nie znanym.⁷⁸ Pierwsza część ery eschatologicznej, czyli śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa oraz zesłanie zapowiedzianego Ducha Świętego już nastąpiło. Wraz z wniebowstąpieniem a potem śmiercią pierwszych świadków, rozpoczął się czas Kościoła, oczekiwania na paruzję.⁷⁹ Pan, pod którego osobą ukrywa się postać Jezusa, nadejdzie, aby odbyć ucztę ze swoimi sługami. Na tej uczcie On sam będzie zapraszającym, ale i zarazem tym, który przepasze się (tu użyty czas *futurum medium* – περιζώσεται), wyróżnionych usadzi na odpowiednich miejscach (tu znów *futurum*, ale *activi* – ἀνακλινεῖ), i będzie im usługiwał (trzeci czasownik użyty w *futurum*, również *activi* – διακονήσει).⁸⁰ Łukasz nieprzypadkowo używa trzech terminów w czasie przyszłym. Pierwszy termin περιζώσεται jest wyraźnym

⁷³ J.M. Nützel, γρηγορέω, w: EWNT I, s. 638-639; por. A. Weiser, *Die Knechtsgleichnisse*, s. 169-171.

⁷⁴ Zob. *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, s. 529.

⁷⁵ J. Nolland, *Luke 9,21-18,34*, s. 701; por. J. Ernst, *Lukas*, s. 407.

⁷⁶ J. Ernst, *Lukas*, s. 407; por. J. Nolland, *Luke 9,21-18,34*, s. 701.705.

⁷⁷ Z. Abramowiczówna, przekładając słowo ὁ δοῦλος, dookreśla je jako: niewolnik z urodzenia – przeznaczenia, poddany do ciągłej służby, Z. Abramowiczówna, *Słownik grecko-polski*, t. I, Warszawa 1958, s. 599; por. F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 328.

⁷⁸ S. Zedda, *L'eschatologia I*, s. 59n.; por. S. di Grasso, *Luca. Traduzione e commento*, Roma 1999, s. 370.

⁷⁹ C. Stuhlmüller, *Luke*, s. 146.

⁸⁰ Por. L.T. Johnson, *Luke*, s. 206.

nawiązaniem do wersetu 35, gdzie słudzy mieli być opasani i gotowi na przyjście Pana oraz do służby. W wersecie 37 to Chrystus będzie opasany i gotowy do usługiwania i ucztowania ze swoimi wybranymi, podobnie jak w Łk 17,8.⁸¹ Postawa Pana jest oddana określeniem διακονήσει, od διακονέω, co oznacza: służyć, usługiwać komuś⁸², ale w tym wypadku służba nie ma wydźwięku niewolniczego. Z analizy znaczeniowej wynika raczej chęć usługiwania pomocnika, sługi (διακονέω), w odróżnieniu od służenia niewolniczego (ὁ δοῦλος).⁸³

Powtórne przyjście Chrystusa w nieznanym czasie, a także obraz mejsjańskiej uczyty przyjaciół, są częściami składowymi eschatologii powszechnej⁸⁴ Jednakże w przywołanym fragmencie można wskazać elementy eschatologii indywidualnej, która łączy się tu z eschatologią powszechną. Należy zwrócić uwagę na to, iż przyjście Pana do swego domu i zaproszenie czuwających do wspólnej uczyty, suponuje odbyty wcześniej sąd nad każdym ze sług. Ci, którzy czuwali, zostają zaproszeni na radosną ucztę, ci zaś, którzy nie czuwali, nie otrzymują zaproszenia – zostają potępieni. Dzień i godzina ostatecznej paruzji Chrystusa na Sąd Ostateczny, są w pewien sposób antycypowane już w chwili śmierci poszczególnych ludzi.⁸⁵ Ci, którzy w chwili śmierci czuwali, już teraz otrzymują błogosławieństwo i udział w ucztie królestwa Bożego. Nie tyle więc będą, co są błogosławieni. Godzina śmierci jest dla każdego człowieka indywidualnym i swoistym końcem świata.⁸⁶ Następuje sąd i wyrok, wydawany przez przychodzącego Pana, który rozlicza człowieka z jego czuwania, co jest dystynujące do zbawienia bądź potępienia.⁸⁷ Przypowieść Łk 12,35-38, będąc opisem eschatologicznych wydarzeń na końcu czasów, jest znakiem dla uczniów, iż chwila śmierci jest również końcem oczekiwania na przyjście Chrystusa. Pan przychodzi do człowieka, aby go rozliczyć z całego życia.⁸⁸

Łukasz, redagując przypowieść „o sługach czekających na pana”, wykorzystuje różnicę perspektywy czasowej, która zachodziła między sytuacją uczniów z czasów Chrystusa, a sytuacją uczniów pierwszych wieków, kiedy rozpoczyna się nauczanie Kościoła. Dla uczniów pierwszego i kolejnych wieków Kościoła, najbliższym faktem eschatologicznym jest śmierć, czyli

⁸¹ „Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: «Pójdź i siądź do stołu?» Czy nie powie mu raczej: «Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił?»” (Łk 17,7-8).

⁸² Zob. *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, s. 128.

⁸³ Z. Abramowiczówna podaje znaczenie διακονέω jako: być sługą, służyć, usługiwać, wyświadczać komuś przysługę. Wszystkie te terminy oddają brak przymusu niewolniczego w tej służbie; zob. *Słownik grecko-polski*, t. I, s. 533; por. F. Bovon, *Lukas*, t. III/2, s. 329.

⁸⁴ J. Jeremias, *Die Gleichnisse Jesu*, s. 52.

⁸⁵ Por. S. Zedda, *L'eschatologia I*, s. 418; A. Jankowski, *Królestwo Boże*, s. 197.

⁸⁶ J. A. Fitzmyer, *Luke (X-XXIV)*, s. 988.

⁸⁷ A. Jankowski, *Królestwo Boże*, s. 197.

⁸⁸ A. G. van Aarde, *Narrative point*, s. 241.

przyjście Chrystusa do człowieka w chwili śmierci.⁸⁹ Śmierć jest chwilą, w której człowieka staje przed trybunałem Chrystusa (2 Kor 5,10). Μακάριος jest każdy człowiek czuwający i gotowy na powtórne przyjście Chrystusa w chwili śmierci, który jest przygotowany na sąd, po którym będzie mógł zasiadać na ucztach zbawionych.⁹⁰

HERKUNFT UND SYMBOLIK DER PERIKOPE
„VON AUF DEN HERRN WARTENDEN KNECHTEN” (Łk 12,35-38)

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Parallele „von auf den Herrn wartenden Knechten” ist eine Erzählung von einem Preis, den ein Mensch für seine Treue erben soll. Bei seiner Redaktion verwendet Lukas einen Zeitperspektivenunterschied, der, wenn die Kirchenlehre begann, zwischen Situation von Jesusjüngern und Jüngern der ersten Jahrhunderten vorkam. Lukas weist hier darauf hin, wie es scheint, dass für die Jesusjünger die nächste eschatologische Tatsache nicht so sehr die Parusie, als vielmehr der Tod ist, wenn das Christi Ankommen an den Menschen folgt. Der Tod ist auch ein Moment, wenn der Mensch vor dem Christi Tribunal steht (2Kor 5,10). Glücklich ist jeder Mensch, der wartet und der auf das Wiederkommen des Meisters während der Todestunde bereit ist, der auf Gericht, nach dem er an dem Mahl der Erlösten teilnehmen kann, vorbereitet ist.

⁸⁹ Niektórzy mówią o indywidualnym zmartwychwstaniu i paruzji Chrystusa w chwili śmierci człowieka; zob. G. Haufe, *Individuelle Eschatologie*, s. 443; S. Zedda, *L'eschatologia I*, s. 418; J. A. Fitzmyer, *Luke (X-XXIV)*, s. 988.

⁹⁰ G. Haufe, *Individuelle Eschatologie des Neuen Testaments*, ZTK 83(1986) s. 443; por. I.J. du Plessis, *Reading Luke 12,35-38*, s. 227.